

☩ CAMPO DON BOSCO

BIULETYN INFORMACYJNY HUFCA HARCERZY "DĘBY" Z.H.P. /r.z.1918/

PIERWSZY RAZ W ALEKSANDRONIE...

W dniach od 8 do 11 listopada br. w Aleksandrowie Kujawskim odbył się Zlot Kadry Hufca "DĘBY". Uczestniczyło w nim 20 instruktorów, którzy reprezentowali poszczególne środowiska, jak Łąd, Kościerzyna, Kutno, Rumia, Reda, Suwałki, Szczecin. Obecny był Przewodniczący Zarządu Obwodu "DĘBY", dh Bogusław Znaniec oraz organizator hufca Inspekcji Warszawskiej - pwd. Piotr Głoskowski.



Msza św. na Zlocie. „Dziubol” czyta lekcję

My ze Szczecina przyjechaliśmy do Aleksandrowa późnym wieczorem w piątek - po licznych przygodach w czasie podróży. Pierwszym problemem jaki nas spotkał na miejscu była trudność w dostaniu się do internatu Salezjańskiego LO. Gdy problem został rozwiązany powitał nas Kapelan Hufca Ks. Janusz Wróblewski. Nazajutrz obudzili nas sam Hufcowy krótkim: - O, jesteście... Potem w czasie śniadania pozna-

liśmy legendarnego Druha "Chrzana" - hm. Jerzego Chrzanowskiego z Poznania. Po posiłku to właśnie on wygłosił pierwszy wykład o wychowawczej roli funkcji drużynowego. Później do obiadu był czas wolny na sprawy bieżące, a po obiedzie objadaliśmy się jeszcze lodami, dostarczonymi przez gospodarza. Rozpoczęła się odprawa, podczas której poszczególne środowiska składały raperty o swojej działalności. W czasie wolnym większość wybrała się na zwiedzanie miasta. Po południu zwiedziliśmy edzyskane w tym roku Salezjańskie Liceum. Ksiądz Dyrektor pokazał nam dawne sztandary - m.in. przedwojenny sztandar drużyny harcerzy przy tutejszym gimnazjum.

Wieczorem odbył się mecz koszykówki pomiędzy naszymi reprezentantami a wychowankami tutejszego internatu. Uczestniczyliśmy także w wieczornej Mszy św. Na zakończenie dnia odbył się kominiek z tematem wiedącym "Drużynowy jako animator życia religijnego w drużynie".

----- cd. na str. 2 -----

Cd. ze str. 1

W niedzielę rano udaliśmy się na parafialną Mszę św. dla młodzieży. Nasze pojawienie się w kaplicy wzbudziło spore zdziwienie nie wśród parafian. Liturgię Mszy obstawiliśmy wspólnie z ministrantami i oazą.

Dalszą część odprawy kadry zdominowały plany na przyszłość: programy drużyn, zimowiska, obozy, utworzenie nowych hufców i Salezjańskiej Chorągwi Harcerzy. Odbyło się także spotkanie zainteresowanych z Przewodniczącym Zarządu Obwodu, na którym udzielał on wskazówek odnośnie zakładania KPH. Po południu obradowała też Kapituła Stopni, lecz nie każdy mógł się na to spotkanie dostać z wiadomych powodów. Chwile wolne wypełniało nam video i ping-pong.



Migawka z obrad zlotu

Na spotkaniu dużo się dowiedzieliśmy. Powstały nowe drużyny w Pile, Rumi, Suwałkach. Także Hufcowy pragnie założyć drużynę w Aleksandrowie /czego mu serdecznie życzymy/.

11 listopada rano były jeszcze miejskie obchody Święta Niepodległości i po słowach Hufcowego: "bierzcie się wreszcie do pracy!" kadra powoli zaczęła się rozjeżdżać.

Po tym Zlocie nasuwa mi się wiele refleksji. Co mi dał ten Zlot? Odpowiedź na to pytanie jest trudna. Może znajdzie ją w pracy z harcerzami w naszym środowisku. Jako uczestnik myślę, że Zlot udał się zarówno od strony organizacyjnej, jak i programowej.

dh Waldemar Skrzypkowiak
przyboczny 6 ŚDH

A PO ZLOCIE...

Komenda Hufca przypomina środowiskom o ustaleniach Zlotu:

- dążymy do zorganizowania silnych środowisk-szczepów, w miarę możliwości składających się z drużyny /drużyn/ harcerzy, gromady zuchów i w razie konieczności doraźnego zaopiekowania się na szczeblu środowiska drużyną harcerek
- środowisko warszawskie dąży do przekształcenia się w hufiec
- w związku z wejściem do ZHP /r.z. 1918/ każda drużyna zobowiązana jest do prowadzenia:
 - książki pracy drużyny
 - książki finansowej drużyny
 - kroniki drużyny
- drużynowy "rozejrzy się" za przybocznym
- drużynowy jest odpowiedzialny za zorganizowanie Koła Przyjaciół Harcerstwa na szczeblu drużyny lub środowiska
- zorientujemy się w możliwościach zorganizowania na naszym terenie gromady zuchowej /drużyny zuchów/
- regularnie płacimy składki - wg określonych zasad
- jedziemy z drużyną na zimowisko. Układamy własny plan pracy drużyny na zimowisku, przesyłamy go do Komendy Hufca. Planowany koszt indywidualny zimowiska - 200 tys. zł

cd. na str. 3

- prowadzimy aktualny spis członków drużyny oraz dokumentację zdobywanych stopni i sprawności
- praca na rzecz środowiska harcerskiego - inne drużyny wokół nas
- Kapelan w środowisku - zakres jego działania

Ks. phm. Zbigniew Formella

Nasze zachodnie osiemdziesięciolecie Harcerstwa

Kiedy byłem młodzikiem, oglądałem bardzo ciekawy film pt. "Miasto chłopców", opowiadający o tworzeniu się i życiu salezjańskiego "miasta" w Turynie. To było w 1946 roku, kiedy należałem do drużyny im. Orłąt Lwowskich /52 Łódzka DH/. Później, w konspiracyjnym działaniu Ruchu Harcerskiego wielokrotnie myślałem o potrzebie Salezjańskiej pracy wśród harcerstwa polskiego. Wreszcie, kiedy zostałem przewodniczącym Okręgu Zachodniego ZHP /r.zał.1918/ z radością powitałem harcerzy z Ostrzeszowa, których sławne początki budowali Salezjanie, a Profesor Liceum tamtejszego i jego wychowanek /z czasów salezjańskich/, znakomity fizyk - hm. Stanisław Stawski, "Czarny Sęp" - teraz komendant Zachodniej Chorągwi Harcerzy - współtworzy rzetelne harcerstwo w naszym Okręgu.

W Kręgu Puszczańskim stawał niegdyś inny Salezjanin, dh ks. dziekan Andrzej Kubera, "Wesoły Niedźwiadek". Wreszcie kapelan Okręgu Zachodniego, ks. hm. Janusz Popławski, "Stary Ryś", Salezjanin z Lasek, wspinał się duszpasterz gniazda złotowego nr 1 "Piastowy Gród" /tego z żubrem - zob. CDB nr 18-19/ na jubileuszowym Złocie pod Brodkiem w Olsztynie k. Częstochowy. "Stary Ryś" pochodzi ze starej, klasycznej szkoły harcerstwa lwowskiego /XVI LDH im. Jerzego Gredyńskiego/, założył w 1946 r. Krąg Puszczański WATRA i był pierwszym hufcowym ostrzeszowskim.

Nadszedł czas wspólnego działania, ku przyszłości, wg programowego zwołania VI Światowego Spotkania Młodzieży w Częstochowie, które zostało sugestywnie wypowiedziane i entuzjastycznie przyjęte: "Jestem! Pamiętam! CZUWAM!" Roboty w Okręgu, w poszczególnych hufcach i ośrodkach pracy harcerki i harcerzy jest moc. Trzeba działać a z e m.

W przededniu Święta Niepodległości - 11 listopada wszystkich kandydatów na Harcerzy Rzeczypospolitej wzywam do rozpoczęcia Próby. Zgłoście się "Dęby". Czekam. To też będzie nasze, wspólne uczczenie osiemdziesięciolecia harcerstwa polskiego.

Szczęść Boże! Czuj Duch!

Przewodniczący Okręgu Zachodniego
Hm. Jerzy Komarowski HR - "Żubr Zwyrtała"

Więści z kraju

- w dniach od 3 do 6 X br. w Keninie odbył się II Krajowy Kongres /Zjazd/ Polskiej Organizacji Harcerskiej
- w dniach 7-8 XI w Krakowie odbyło się spotkanie Krajowego Duszpasterstwa Harcerki i Harcerzy. Z naszego Hufca obecni byli Ks. phm. Zbigniew Formella, Ks. Tadeusz Stronski oraz klerycy z Łądu
- Klerycki Krąg Instruktorski przy WSD w Gnieźnie organizuje kolejny Rajd św. Jerzego. Przygotowaniem do niego jest Turniej Zastępów im. św. Jerzego. Bliższe informacje w Komendzie Hufca
- Zjednoczeniowy Zjazd ZHP /r.z 1918/ i ZHR został przesunięty na wiosnę 1992 roku

45-LECIE „CZARNEJ TRZYNASTKI”

Zgodnie z planem drużyna nasza /13 SDH "CT"/ miała wziąć udział w parafialnej Mszy św. we wspomnienie św. Jana Bosko. Drużyna oczywiście była. 30 października o godz. 18.30 grupa 10 "Trzynastaków" z drużynowym weszła do kościoła św. Rodziny w Słupsku. Na drugi dzień było Wszystkich Świętych, dlatego było nas tak niewielu.

Obecność harcerzy, coś nowego w naszej parafii, wywołała, myślę, duże zdziwienie ludzi i księdza proboszcza.

Przed samym wyjściem oczywiście odśpiewaliśmy Modlitwę Harcerską,

Biuletyn "Campo Don Bosco" wspominała ostatnio, że nasza drużyna obchodzi 45-lecie swego powstania. Z tej okazji odbyła się odświętna zbiórka drużyny 2 listo-

pada. Wspominaliśmy naszego założyciela, Dh. Hm. Stanisława Kiejdo, bo był to Dzień Zaduszny oraz obchodziliśmy rocznicę powstania. Nie była to znów jakaś wielka uroczystość, bo drużyna wielkie uroczystości obchodzi co 13 lat, ale wspomnienie osób i przypomnienie dawnych dziejów drużyny.

Zbiórka ta rozpoczęła się biegiem historycznym szlakami miejsc ważnych dla drużyny. Zakończył się on na cmentarzu przy grobie Druha Kiejdo. Tam chwila ciszy i oddanie hołdu wielkiemu harcerzowi i wspinałemu człowiekowi. Następnie miało się odbyć uroczyste ognisko, lecz nie dopisała pogoda. Odbył się nie mniej uroczysty kominiek w harcówce. Zabrzmiały czarnotrzynastackie piosenki. Wspomnienia drużynowego o dawnych dziejach drużyny, Dh-u Kiejdo i jego następcy wywołały na twarzach młodych "Trzynastaków" zainteresowanie. Myślę, że chcieliby być tacy, jak Dh Kiejdo czy jego następcy. Tak na pewno pomyśleli. Potem coś dla ciała - herbata i ciastka, trochę zabawy i zabrzmiały pieśni obrzędu zakończenia. Następna rocznica za 7 lat.

św. Piotr Zawadzki - "Smukły Wilk"

Czy już czas...

Czy już czas na twórczenie Salezjańskiej Chorągwi Harcerzy? Tego nie wiem. Czas jednak, byśmy się nad koncepcją tej Chorągwi zaczęli wspólnie w gronie instruktorskim zastanawiać.

Nie będę tu wyliczał powodów, dla których taka Chorągiew miałaby powstać. Pominąwszy wszystkie inne, jeden wydaje się być szczególnie istotny: kadra, jej pozyskiwanie, "wyławianie" z drużyn, kształcenie.

cd. na str. 5

Już w Chorągwi Pomorskiej RH z powodzeniem rozwijał się styl "puszczenia na głęboką wodę" świeżo upieczonych wywiadowców czy ówików. Trudno powiedzieć, czy i Hufiec "DĘBY" ma już swój styl kształcenia, niewątpliwie jednak taki właśnie styl musi się ukształtować w przyszłej Chorągwi.

Na Zlocie w Aleksandrowie zarysowały się dwie koncepcje tworzenia Chorągwi. Pierwsza zakłada utworzenie silnych środowisk-szczepów i na ich bazie jednocześnie kilku hufców. Druga jest podobna: tworzenie silnych szczepów z jednoczesnym utworzeniem hufca w Inspekcji Warszawskiej i podziałem pozostałych drużyn na dwa hufce.

Każda koncepcja - jaka by nie była - wymaga w najbliższych miesiącach wzmoczonego wysiłku całej kadry w środowiskach oraz różnorodnych form kształcenia instruktorów. Nie wystarczy zawiązkowe kursy phm. i pwd. Trzeba rezejrzyć się w środowiskach. Na przykład w Szczecinie ruszyliśmy z kursem międzyorganizacyjnym: ZHR, ZHP /r.z. 1918/ i ZHP. Jest to śródroczny cykl spotkań z dziedziny metodyki, duszpasterstwa, psychologii itd. Prócz tego bieżące szkolenie jest prowadzone na cotygodniowych zbiórkach kadry Szczepu. Inicjatywa podobna pojawiła się w Słupsku - odtworzenie Kręgu "Ikar". Można w jego pracę wpleść stronę szkoleniową. Również w Kutnie plan pracy Kręgu "Mafeking" zakłada całoroczne szkolenie kadry.

Czy już czas na tworzenie Chorągwi Salezjańskiej?...

phm. Tomasz Kościelny

Wiesci ze środowisk

- ALEKSANDRÓW. KUJ. - "Ruszyło się, zakładamy drużynę starszoharcerską, była już pierwsza zbiórka. Łatwo nie będzie, ale ja lubię, jak jest trudno..."
/Ks. Z. Formella/
- KOŚCIERZYNA - w dniach od 6 do 8 grudnia drużyna planuje biwak opłatkowy w Borach Tuchelskich
- KUTNO - 20 X podczas uroczystej zbiórki Kręgu z udziałem zaproszonych gości została poświęcona nowa harcówka. Dokonał tego Ks. Jan Niksa - duszpasterz harcowski środowiska
 - w dniach od 25 do 27 X w Rudce Starościńskiej odbył się zlot podsumowujący pracę na tej stacji w okresie wakacyjnym. Z Kręgu "Mafeking" - Gromada Kutno udział wzięło 3 druhów
- L 4 D - nowe zastępy z okolicznych miejscowości działają w ramach 4 LDH
 - na 16 XI przewidywane są uroczyste obchody Rocznicy Niepodległości. W ramach zlotu drużyn planowana jest gra terenowa z ogniskiem
- PŁA - do nowo tworzonej drużyny zgłosiły się również dziewczyny. Na razie brak drużynowej żeńskiej
- REDA - prowadzenie środowiska objął pwd. Zbigniew Dziubich, gdyż pwd. Michał Gutkowski znalazł się w nowicjacie jezuitów
- RUMIA - drużyna rozkręca się. 30 XI odbędą się Andrzejki, 1 XII - wypad do lasu, 6 XII - Mikołajki, 15 XII - opłatek. Życzymy powodzenia!
- SEUPSK - zob. artykuł "45-lecie Czarnej Trzynastki"
- SUWAŁKI - dh. Robertowi rozmnożyły się gromady zuchowe. Stan obecny: 5 gromad, 8 przybocznych dziewcząt, 4 przybocznych chłopców

cd. na str. 6

